

SCENARIUSZ SPOTKANIA „Kaszubskie spotkanie z twórcą ludowym”

Plan:

Scenariusz obejmuje 2 godziny zajęć przeznaczonych dla uczniów szkoły podstawowej w poziomie klas IV-VI i uczniów szkoły gimnazjalnej klas I-III.

Miejsce –Świetlica szkolna, czytelnia.

Cele: rozbudzenie ciekawości regionem, kształtowanie postawy lokalnego patriotyzmu i dumy z wkładu dziedzictwa kulturowego ziemi kaszubskiej do dziedzictwa ogólnonarodowego. Uczenie odpowiedniego zachowania się w odbiorze kultury i sztuki ludowej. Rozbudzanie patriotyzmu, tolerancji i własnej tożsamości.

Metody pracy - rozmowa nauczająca, elementy wykładu, dyskusja, pokaz.

Forma pracy - zbiorowa. Uczestniczą dzieci z klas II-VI lub młodzież z gimnazjum. Na zakończenie i podsumowanie zajęć zabiera głos prowadzący, który dokonuje podsumowania spotkania.

Czas - 2 godziny zegarowe – Szkoła Podstawowa, 1 godzina zegarowa – Gimnazjum.

Środki dydaktyczne – Albumy ze sztuki ludową Kaszub, rzeźby ludowe, obrazy malowane na szkło, prace plastyczne wybranych twórców ludowych, biuletyny wydane przez Gminę Wejherowo, serwety z haftem kaszubskim, serwety szydełkowane, kaszubski strój ludowy, naczynia gliniane, wycinanki, drobne rzeźby, płyta CD- „Stroje ludowe”.

Przebieg spotkania:

1. Powitanie uczniów i zaprezentowanie programu spotkania.
2. Zaprezentowanie ogólnych wiadomości twórcach ludowych Kaszubach;
3. Co to jest „Twórczość ludowa”?
4. Ogólne omówienie twórczości,
5. Kto może być twórcą ludowym
6. Ginące zawody
7. Zaprezentowanie prac twórców ludowych i omówienie cech charakterystycznych
8. Opowiedzenie o tematyce i problematyce prezentowanych treści przez twórców ludowych nawiązujących do regionu Kaszub.
9. Omówienie różnic w strojach ludowych Kaszub i stroju ludowego z regionu Krakowa.
10. Podsumowanie spotkania.

Literatura:

Encyklopedia tradycji polskich - Renata Hryń-Kuśmierk, Zuzanna Śliwa

Z pracowni pomorskich twórców ludowych – praca zbiorowa

Jak haftować po kaszubsku – Barbara Rezmer

Sztuka ludowa ziemi wejherowskiej – praca zbiorowa

Opracowała: Teresa Szczodrowska

„Kaszubskie Opowieści Drzewiarza”

Scenariusz warsztatów fotograficzno – filmowych

Spotkanie I

Czas trwania: 3 godziny

Miejsce: Gminny Ośrodek Kultury w Gołbicinie

Uczestnicy: uczniowie Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie, uczniowie Samorządowej Szkoły Podstawowej w Gołbicinie i Samorządowej Szkoły Podstawowej w Orlu.

Cel: Zapoznanie z grupą, przedstawienie się, zapoznanie uczestników z tematyką kolejnych zajęć i postawionym przed nimi zadaniem jakim jest przygotowanie krótkiego filmu, prezentacji multimedialnej i gazetki odzwierciedlających przebieg warsztatów teatralnych, scenograficznych, ceramicznych, rzeźbiarskich i plastycznych.

Przebieg spotkania:

1. Przedstawienie się prowadzącego zajęcia oraz przedstawienie się uczestników
2. Zapoznanie prowadzącego z zadaniem oraz zaproponowanie uczestnikom możliwości jego realizacji.
3. Krótka rozmowa na temat oczekiwań i własnych planów uczestników dotyczących realizacji zadania
4. Podział na grupy realizujące poszczególne zadania
 - I grupa – Opracowanie kształtu, nazwy i szaty graficznej gazetki
 - II grupa – Wykonanie niezbędnej dokumentacji zdjęciowej
 - III grupa – Opracowanie planu prezentacji oraz jej realizacja
 - IV grupa - Realizacja filmu
5. Praca w grupach (burza mózgów, podział zadań)
6. Wprowadzenie prowadzącego do zagadnień dotyczących:
 - Budowy aparatu;
 - Wykonywania zdjęć (podstawowe funkcje aparatu, błędy, jakich trzeba się wystrzegać podczas wykonywania zdjęć, podstawy dobrego ujęcia, kadrowanie);
7. Próby wykonywania zdjęć (praca w grupach) – do dyspozycji 3 aparaty fotograficzne

Spotkanie II

Czas trwania: 2 godziny

Miejsce: Siedziba lokalnej telewizji – Twojej Telewizji Morskiej w Wejherowie, ul. Przemysłowa 3

Uczestnicy: uczniowie Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie, uczniowie Samorządowej Szkoły Podstawowej w Gościcinie i Samorządowej Szkoły Podstawowej w Orlu oraz nauczyciele: Katarzyna Smentoch z Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie, Jagoda Sapięha z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Orlu i Olga Łączyńska z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Gościcinie

Cel: Zapoznanie grupy z pracą reportera i operatora kamery, zwiedzenie siedziby Twojej Telewizji Morskiej

Przebieg spotkania:

1. Przywitanie przez prowadzącego spotkanie – Daniela Zaputowicza, który na wstępie przybliżył wszystkim historię powstania telewizji, jej strukturę, zasady funkcjonowania, kadrę.
2. Odwiedzenie newsroomu oraz pomieszczenia przeznaczonego do nagrywania lektora do materiałów filmowych.
3. Obejrzenie pomieszczenia przeznaczonego do montażu materiałów filmowych,
4. Wizyta w profesjonalnym studiu nagraniowym, zapoznanie się z jego elementami, np. prompterem. Rozmowa nt. pracy w studiu, zasadach nagrywania programów, serwisu informacyjnego
5. Wywiad przeprowadzony z Danielem Zaputowiczem przez uczennice Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie na temat pracy operatora i dziennikarza
6. Wywiad przeprowadzony z reporterem Konradem Spułą na temat pracy dziennikarza
7. Rozmowa na temat lokalnych mediów i pracy dziennikarza
8. Pożegnanie i powrót do szkół autokarem

Spotkanie III

Czas trwania: 2 godziny

Miejsce: Gminny Ośrodek Kultury w Gościcinie

Uczestnicy: uczniowie Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie, uczniowie Samorządowej Szkoły Podstawowej w Gościcinie i Samorządowej Szkoły Podstawowej w Orlu.

Cel : Zebranie materiałów (zdjęć i informacji) niezbędnych do przygotowania artykułów do gazety oraz prezentacji multimedialnej. Filmowanie pracy podczas warsztatów scenograficznych i ceramicznych oraz nagranie wypowiedzi uczestników warsztatów

Przebieg spotkania:

1. Przypomnienie zasad obsługi aparatu fotograficznego i kamery cyfrowej oraz wykonywania zdjęć i nagrywania filmu
2. Przygotowanie pytań do uczestników warsztatów i instruktorów
3. Uczestnictwo poszczególnych osób w zajęciach scenograficznych i ceramicznych
4. Oglądanie efektów pracy oraz selekcja materiału

Spotkanie IV

Czas trwania: 2 godziny

Miejsce: Czytelnia Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie

Uczestnicy: uczniowie Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie, nauczyciele

Cel – Spotkanie z autorem legend kaszubskich – Januszem Mamelskim. Przeprowadzenie wywiadu i zebranie informacji oraz wykonanie zdjęć koniecznych do napisania artykułu i stworzenia prezentacji multimedialnej. Nagranie materiału filmowego.

Przebieg spotkania:

1. uczestnictwo w prelekcji Janusza Mamelskiego,
2. wykonywanie zdjęć, nagrywanie filmu
3. po spotkaniu – przeprowadzenie wywiadu przygotowanego przez dwie uczestniczki warsztatów z Januszem Mamelskim.

Spotkanie V

Czas trwania: 2 godziny

Miejsce: Gminny O`rodek Kultury w Go`cicinie

Uczestnicy: uczniowie Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie, uczniowie Samorządowej Szkoły Podstawowej w Go`cicinie i Samorządowej Szkoły Podstawowej w Orlu.

Cel: Zgromadzenie informacji oraz wykonanie dokumentacji zdjęciowej i filmowej podczas warsztatów teatralnych i ceramicznych. Przeprowadzenie wywiadu z instruktorką warsztatów teatralnych. Przeprowadzenie sondy wśród uczestników warsztatów.

Przebieg spotkania:

1. Przygotowanie pytań do wywiadu oraz pytań do sondy dla uczestników warsztatów
2. Uczestnictwo w warsztatach i ceramicznych, wykonywanie zdjęć oraz nagrywanie materiału filmowego
3. Podsumowanie, weryfikacja i selekcja zebranego materiału.

Spotkanie VI

Czas trwania: 2 godziny

Miejsce: aula Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie

Uczestnicy: uczniowie Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie, nauczyciele

Cel – Spotkanie z aktorką Bożeną Borek ze Słupska. Przeprowadzenie wywiadu i zebranie informacji oraz wykonanie zdjęć koniecznych do napisania artykułu i stworzenia prezentacji multimedialnej. Nagranie materiału filmowego.

Przebieg spotkania:

- 1 - uczestnictwo w spotkaniu z Bożeną Borek,
- 2 - wykonywanie zdjęć, nagrywanie filmu
- 3 - po spotkaniu – przeprowadzenie wywiadu przygotowanego przez dwie uczestniczki warsztatów z Bożeną Borek

Spotkanie VII

Czas trwania: 1 godzina

Miejsce: Czytelnia Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie

Uczestnicy: uczniowie Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie, nauczyciele

Cel – Spotkanie z muzykiem Franciszkiem Okuniem. Zebranie informacji oraz wykonanie zdjęć koniecznych do napisania artykułu i stworzenia prezentacji multimedialnej. Nagranie materiału filmowego.

Przebieg spotkania:

- 1 - Uczestnictwo w prelekcji Franciszka Okunia
- 2 - Wykonywanie zdjęć, nagrywanie filmu

Spotkanie VIII

Czas trwania: 2 godziny

Miejsce: Gminny Ośrodek Kultury w Gościcinie

Uczestnicy: uczniowie Samorządowego Gimnazjum w Bolszewie, nauczyciele

Cel – Podsumowanie projektu, stworzenie prac finalnych

Przebieg spotkania:

- 1 - zgromadzenie zebranego podczas warsztatów i spotkań materiału tekstowego, zdjęciowego i filmowego
- 2 - praca w grupach polegająca na przygotowaniu materiału prasowego do druku, stworzenie prezentacji multimedialnej, montaż filmu
- 3 - podsumowanie pracy

Opracowała Olga Nieme

PERCEPCJA SZTUKI

Metody: zadaniowa, oglądowa i czynnościowa.

Forma: indywidualna i zbiorowa.

Środki dydaktyczne wymienione przy poszczególnych zadaniach.

I część

POKA' MI NA CO PATRZYSZ

Rozgrzewka dramowa – zachęcenie do czynnego udziału w zajęciach przy jednoczesnym ukazaniu, że na to co nas otacza można spojrzeć z różnej perspektywy.

Ok. 20 minut

Każda osoba dostaje kartkę papieru formatu a4 i ma w niej zrobić otwór tak duży jak ma ochotę. Następnie ma 3-5minut by rozejrzeć się po sali poprzez ten otwór i wybrać przedmiot/miejsce które chcieliby pokazać innym. Każde dziecko podchodzi do 4 czy 5 osób by zobaczyć co oni chcą im pokazać. Potem osoby pokazujące zamieniają się rolami z oglądającymi. W ramach podsumowania rozmawiamy o tym, dlaczego wybrali te a nie inne obiekty, jak to jest patrzeć przez pryzmat wyborów innych a dodatkowo przez dziurę w kartce.

Rozgrzewka jest punktem wyj'cie do rozmowy o patrzeniu i widzeniu. Co wedle uczestników różni te pojęcia i czy w ogóle.

Wskazanie na to co przyciąga ich wzrok a co jest im obojętne.

Część inspirowana Adrianem Frutingerem.

Zasady postrzegania.

Ład i bezład.

Plansze z klasycznym układem sze'ciennej kostki do gry.

Plansze z odmiennym układem tych samych boków sze'cianu.

Rozpoznawanie kodu utrwalonego kulturowo.

Ok. 10 minut

Światło i cień – czerń i biel.

Tworzenie obrazu przy pomocy tych dwóch kolorów, gdzie jedna kropka w czarnym kolorze z pustej kartki tworzy biel obrazu.

Pokaz prac malarskich opartych na złudzeniu optycznym – S. Dali, M.C. Escher, J. Beaver

Ok. 15 minut

II część

4,33 Cage'a

Omówienie utworu.

Ok. 10 minut

Rysowanie w akompaniamencie muzyki.

Uczestnicy dostają kartki, kredki, ołówki i mają szukać inspiracji w utworze muzycznym do narysowania swojej pracy. Trzy utwory muzyczne – muzyka klasyczna, rock alternatywny, muzyka rozrywkowa. Idealnym podkładem są utwory pozbawione słów i mniej znane. Dodatkowym bodźcem przy tym zadaniu mogą być olejki eteryczne, lub zwyczajne obieranie mandarynek.

Zadanie ma na celu ukazanie na jak wielu poziomach zmysłowych funkcjonujemy i jak wiele bodźców wpływa na postrzeganie świata a także jak muzyka czy zapach potrafi zainspirować w zależności od ładunku własnych znaczeń i emocji, które ze sobą niesie.

Rozmowa o uczuciach jakie towarzyszyły temu ćwiczeniu i ukazanie złożonego procesu twórczego jak i odbioru dzieła.

Ok. 20 – 24 minut

Odtwarzanie szczegółów.

Uczestnicy otrzymują obrazek wzorcowy i starają się zapamiętać jak najwięcej szczegółów, następnie nauczyciel zakrywa obrazek i uczestnicy muszą ułożyć taki sam obrazek pocięty na 30 równych części. To wersja podstawowa. Ideałem byłaby możliwość przestawienia na rzutniku kanonicznego dzieła z okresu renesansu przez okres 3 minut, poprzedzone próbą o uważne przyjrzenie się obrazowi. Następnie zastąpienie go zmienioną w komputerowym programie graficznym wersją i poproszenie o indywidualne wypisanie 6 różnic.

Ok. 10 minut.

Opracowała Magda Mijewska

SCENARIUSZ SPOTKANIA „WIARA, TRADYCJE I OBRZĘDY KASZUBSKIE”

Plan:

Scenariusz obejmuje 2 godziny zajęć przeznaczonych dla uczniów szkoły podstawowej w poziomie klas IV-VI i uczniów szkoły gimnazjalnej klas I-III.

Miejsce: sala lekcyjna

Cele: poznanie kultury i obyczajowości Kaszub, zrozumienie ważnego aspektu bycia i przynależności we wspólnocie, rozbudzenie świadomości regionalnej wśród uczniów, kształtowanie emocjonalnego stosunku do regionu i dumy z jego dokonań, uświadomienie roli jednostki w tworzeniu wizerunku Kaszub. Rozbudzanie patriotyzmu, tolerancji i własnej tożsamości.

Metody pracy: rozmowa nauczająca, elementy wykładu, dyskusja, praca w grupie.

Forma pracy: zbiorowa. Uczestniczą dzieci z klas IV-VI lub młodzież z gimnazjum. Na zakończenie i podsumowanie zajęć zabiera głos prowadzący, który dokonuje podsumowania spotkania.

Czas: 2 godziny zegarowe.

Środki dydaktyczne: Mapa Polski, mapa Kaszub, herb Kaszub, biuletyny wydane przez Gminę Wejherowo, literatura związana z obyczajowością i obrzędowością Kaszub, stare i nowe fotografie miasta Wejherowa, teksty wybranej kolędy kaszubskiej, nagranie Cd – „Kolędy kaszubskie”.

Przebieg spotkania:

1. Powitanie uczniów i zaprezentowanie programu spotkania.
2. Zaprezentowanie ogólnych wiadomości o Kaszubach: położenie Kaszub, ukształtowanie terenu, charakterystyczne elementy krajobrazu Kaszub
3. Zaprezentowanie kaszubskich tradycji i obrzędów kaszubskich, ze szczególnym zwróceniem uwagi na obrzędy w okresie jesienno-zimowym: w. Marcina, w. Katarzyny, w. Andrzeja itd.
4. Opowiedzenie o zwyczajach bożonarodzeniowych na Kaszubach
 - zaprezentowanie filmu z kolędnikami „Gwiżdże w Orlu”
5. Prezentacja wybranej kolędy w języku kaszubskim
 - wspólne próbne odśpiewanie kolędy „Na kolędze”.
6. Podsumowanie spotkania- najważniejsze zwyczaje i obrzędy kaszubskie.

Opracowała: Jagoda Sapięha

Scenariusz zajęć garncarsko – ceramicznych w ramach projektu

„Kaszubskie opowieści drzewiarza”.

mgr Aleksander Skotarczak

inst . pracowni garncarsko – ceramicznej

Plan

Scenariusz obejmował 12 godzin zajęć. Przeznaczony był dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjalnej z obrębu gminy Wejherowo.

Potencjał grupy młodzieży uczestniczącej w zajęciach ceramiczno - -garncarskich.

Młodzież uczestnicząca w ramach projektu nie miała wcześniej kontaktu z podobnymi zajęciami. Dlatego pierwsze zajęcia zostały poświęcone na zapoznanie się z takim plastycznym tworzywem jakim jest glina, opowiadając o jej właściwościach, pozyskiwaniu, historii garncarstwa oraz ogólnej historii ceramiki/ również historię kaszubska związaną z ceramiką. Po tym wstępie uczniowie podjęli praktyczne działania z gliną, tworząc pod nadzorem instruktora samodzielnie pracę na kole garncarskim oraz przy stołach wykonując prace rzeźbiarskie z gliny.

Miejsce

Pracownia ceramiczno – garncarska „Dworek Drzewiarza” GOK gminy Wejherowo.

Cele

Propagowanie wśród młodzieży kultury, poznanie baśni i legend regionalnych. Popularyzacja sztuki ceramicznej, nauka garncarstwa na kole, sztuka rzeźby w glinie. Rozbudzenie zdolności twórczych umiejętności rękodzielniczych w materiale jakim jest glina.

Etapy pracy

Wprowadzenie przez prowadzącego w problematykę poszczególnych zajęć. Przygotowanie stanowisk pracy i materiałów. Praca indywidualna jak i grupowa z uczestnikami zajęć, korekty, pomoc merytoryczna i techniczna bezpośrednio przy realizacji zagadnienia wykonywanego przez uczniów.

Forma pracy

Zasadnicze działania były kierowane jednoosobowo, nastawione na autonomię i swobodę działań ucznia, mało ograniczone kreowanie swojej wizji

Prowadzący nie ingerował w ideową ani formalną stronę prac, jedynie pomagał w ich realizacji, doradzał w razie pojawienia się problemów, czy trudności technicznych. Jedynie

końcowe zajęcia grupowe miały na celu wprowadzenie plastycznego dzieła, aby zachęcić do wspólnotowego charakteru dzieła / do legendy kaszubskiej.

Czas

12 h zostało rozłożonych na sześć spotkań

Temat prac

Źródło inspiracji stanowiły legendy i podania kaszubskie. Wpłynęły one na rodzaj i kształt realizowanych rzeźb i przedmiotów codziennego użytku / misy, kubki itp./ Część prac została zrealizowana w ramach Projektu. Były to maski do spektaklu teatralnego.

Materiały używane na zajęciach

Koło garncarskie

Narzędzia do obróbki plastycznej, wiadra, misy.

Opis realizacji materiałów i technik

Glina, jako najbardziej uniwersalny środek do kreowania trójwymiarowej wizji autora daje możliwość swobodnej wypowiedzi artystycznej, narzucającym minimum ograniczeń, nie wymagającym umiejętności i specjalnych narzędzi, czy dysponowanie dużym bagażem doświadczeń.

Prace gliniane po zakończeniu modelowania można utrwalac na kilka sposobów, co też robili my w różnych cyklach zajęć. Uczestnicy zapoznali się z podstawową wiedzą odlewnictwa gipsowego „na formę traconą”

Druga metoda uwiecznienia prac, z którą zapoznali się adepci rzeźby w glinie polegała na wykorzystaniu gipsowych negatywów poprzez układanie w nich warstw papieru nasączonego klejem. Po zastygnięciu kleju otrzymaliśmy lekkie pozytywy prac zwane wyciskami. Ta metoda /papier, mache / pozwala na kilkakrotne użycie form przy małym nakładzie pracy, co zostawia więcej czasu na inne twórcze działania.

Temat tych prac był związany ze sztuką teatralną „Opowieści z czarowanego lasu”, który był jednym z działań w ramach Projektu, a zrealizowane dzieła w glinie i papierze zostały użyte do spektaklu.

Robert Wenta

Scenariusz zajęć rzeźby w ramach projektu

„Kaszubskie opowieści drzewiarza”

PLAN

Scenariusz obejmuje 1,5h zajęć przeznaczonych dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum.

POTENCJAŁ RZEŹBIARSKI GRUPY

Większość młodzieży z którą pracowałem w ramach projektu miała minimalny kontakt z rzeźbą, sprowadzający się do lepienia plasteliny i zabawy w piaskownicy, z okresu dziecięcego. W związku z tym, główny materiał, którym się posługiwaliśmy – glina – był niemal dla wszystkich czymś zupełnie nowym. Dlatego pierwsze zajęcia poświęciliśmy na zapoznanie się z tym plastycznym tworzywem. Po takim wstępie uczniowie praktycznie byli w stanie bez większych problemów tworzyć własne prace.

MIEJCE

Pracownia rzeźby w Dworku Drzewiarza, GOK'u Gminy Wejherowo.

CELE

Propagowanie wśród młodych ludzi kultury kaszubskiej, poznanie baśni i legend regionalnych. Popularyzowanie sztuki rzeźby, rozbudzani wyobraźni i zdolności twórczych uczestników zajęć.

ETAPY PRACY

Wprowadzenie przez prowadzącego w problematykę poszczególnych zajęć.

Przygotowanie stanowisk pracy i materiałów.

Praca indywidualna oraz w grupie (jednorazowo). Spersonalizowane, odrębne korekty i pomoc merytoryczna uczniom.

FORMA PRACY

Zasadniczo działania przebiegały jednoosobowo, nastawione były na autonomię ucznia, swobodne, mało ograniczone kreowanie swojej wizji (prowadzący nie ingerował w ideologiczną ani formalną stronę prac, jedynie pomagał w ich realizacji i doradzał, w razie pojawiających się trudności).

Jedynie ostatnie zajęcia to praca w grupie, aby wykreować większą realizację, wprowadzić artystyczny dialog i zachęcić do wspólnotowego charakteru dzieła.

CZAS

2 godziny lekcyjne (1,5h zegarowej).

TEMATYKA PRAC

Źródło inspiracji stanowiły legendy i podania kaszubskie. Wpłynęły one na kształt i znaczenie wszystkich rzeźb i płaskorzeźb. Część prac powstała na potrzeby spektaklu, również powstającego w ramach Projektu. Były to maski i herb wyobrażający gryfa kaszubskiego, wykorzystane w przedstawieniu.

MATERIAŁY UŻYWANE NA ZAJĘCIACH

Glina rzeźbiarska, gips, papier, klej.

OPIS MATERIAŁÓW I TECHNIK

Glina to najbardziej uniwersalny środek do kreowania trójwymiarowej wizji autora, dający możliwość swobodnej wypowiedzi artystycznej, narzucającym minimum, ograniczeń, nie wymagającym umiejętności pracy narzędziami, czy dysponowaniem dużym bagażem doświadczenia.

Prace gliniane po zakończeniu modelowania można utrwalić na kilka sposobów,

co też robiliśmy w cyklu zajęć. Uczestnicy zapoznali się z podstawową metodą odlewnictwa gipsowego, „na formę traconą”.

Druga metoda uwiecznienia prac którą poznali młodzi adepci rzeźby polegała na wykorzystaniu gipsowych negatywów poprzez układanie w nich warstwami papieru przesączonego klejem. Po zastygnięciu kleju otrzymywaliśmy lekkie pozytywy prac, zwane wyciskami. Ta metoda (papier mache) pozwalała na kilkakrotne użycie form, przy małym nakładzie pracy, co zostawia więcej czasu na inne, bardziej twórcze działania.

Trzecia metoda „wykańczania” prac, polegała na ich zaszuszeniu.

Papieru użyliśmy jeszcze raz, jednak bez uprzedniego modelowania dzieł w glinie. Technika polegała na nawarstwianiu kartonowych, płaskich elementów, celem nadania przestrzenności płaskorzeźbie. Następnie nakładaliśmy wspomniany przesączony papier celem otrzymania finalnego tworzywa.

Tematem tej pracy był herb wyobrażający gryfa kaszubskiego. Powstał on na potrzeby sztuki teatralnej „Opowieści z czarowanego lasu”, która była jednym z działań w ramach projektu. Oprócz herbu poproszono nas o wykonanie masek, na użytek spektaklu.

Tu właśnie zastosowanie znalazła pierwsza wspomniana technika papierowa.

Scenariusz

Opowieść Zaczarowanego Lasu

Obsada:

Duchy:

Gosk,

Smętek,

Borowc,

Borowo Ciotka,

Piękna Pani,

Przegrzecha,

Grzenk,

nauczycielka I

nauczycielka II

klasa - uczniowie

Postacie zaczarowanego lasu

Dąb

Trzcina

Chłopak,

Dziewczyzna,

Królewianka,

Cielę - Królewicz,

Królowa Czarownic,

6 Wiedźm,

4 Krośnięta - Elfy leśne,

Wilk, Grzybek, Lis

Akcja opowieści rozgrywa się w zaczarowanym kaszubskim lesie...

PROLOG

Następnie pojawiają się Duchy wchodząc z różnych stron widowni i sceny. GOSK - występuje na początku i końcu legendy. Otwiera i zamyka ją.

Na scenę wchodzi duch Gosk w towarzystwie swojego przyjaciela Motylka. Za nimi podąża Smętek. Gosk przedstawia siebie oraz zaprasza do obejrzenia Legendy.

GOSK:

Witajcie, jestem gosk duch gościnności i uczciwości. Zapraszam Was do obejrzenia spektaklu "Opowieść z czarowanego lasu". Będzie to legenda o miłości, odwadze, radości, przyjaźni, zagubieniu, marzeniach i ich spełnieniu. Proszę o uszanowanie pracy aktorów i ciszę.

Duch Smętek figlarnie poruszając się staje za Gostkiem przybierając jego pozę. Łapie Trójząb, który trzyma Gosk. Ten pewien, że to dzięki mocy Trójząb stoi sam, spokojnie otwiera księgę, zaczyna czytać legendę, następnie recytuje:

GOSK

/recytuje tekst trzymając księgę stoi w postawie mocnej - jak Król/

Lud tu silny, pracowity,
ryby łowić także lubi,
a w przeszłości był też dzielny,
tacy polscy są Kaszubi.
Śpiewny język starodawny,
płyną słowa jakby rzeki,
dźwięki jego są powabne,
będzie długo trwał, przez wieki.
Chaty trzcina są pokryte,
która szumi też w jeziorze,
wielkie jest kaszubskie Wdzydze,
piękne jak Bałtyckie Morze.

SMĘTEK /*zabiera trójząb i pokazuje nim ryby w wodzie...pochyla się zgarbiony i recytuje/:*

A rzekami pstrągi płyną,
łosoś także się tu trafi,
wody z sielaw także słyną,
rybak złowić je potrafi.

GOSK : /*rozkazuje/ Oddaj Trójząb...należy do mnie / ostrożnie przybliża się /*

Smętek przemieszcza się w kierunku ogniska,

Gosk zawsze stoi z drugiej strony ogniska, trzyma dystans - nie za blisko...Trójząb ma moc.

SMĘTEK:

Woń z wędzarni wabi wokół,
sieciami suszą się na wietrze,
smaży się kolczasty okoń,
smaczna płotka tam się piecze.

GOSK: /*woła/ Oddaj Trójząb...bo będzie nieszczęście! /podchodzi z lękiem/*

Smętek podchodzi do przodu sceny, staje jak Król Neptun z Trójzębem - wyprostowany i ważny.

SMĘTEK:

A gdy przyjdzie czas sztormowy,
Go s k* się wtedy zwykle złości,
Smęt ek** słucha ludzkiej mowy,
w cichych domach często gości.

GOSK: / woła głośniej/ **Na Neptuna i jego moc !!! Natychmiast oddaj mój Trójzęb!!!**

PSIKUS SMĘTKA - kradzież Trójzębu i gonitwa.

Smętek ucieka z Trójzębem dookoła ogniska...Gosk biegnie za nim w koło jak zaczarowany... Smętek chowa się za ognisko. Gosk wybiega w kulisę.

I SCENA
DUCHY LASU KASZUBSKIEGO

Duchy - kolejność wejść:

BOROWIEC - wchodzi z lewej kulisy strony zewnętrznej, przechodzi na środek mówi tekst.

Wszystkie dziewczyny głośno dmuchają "chu" - bardzo głośno nabierając powietrze w płuca, a chłopaki za kulisą mruczą "m".

TEKST: "Jestem Borowc duch lasów i borów...opiekun roślin i dzikich zwierząt. Dla dzieci jestem dobry, nigdy ich nie skrzywdziłem. Ale jeśli ktoś zniszczy przyrodę to odstrasza go potężną magiczną mocą."

Następnie duch robi obchód rozglądając się i sprawdzając czy wszystko jest w porządku przechodząc do brzegu kulisy prawej, z której wychodzi B Ciotka. Machając ręką pozdrawia ją i przechodzi tyłem przy kwiatach i dekoracji, robiąc koło. Znika w kulisie z której wyszedł.

BOROWO CIOTKA - wchodzi z prawej kulisy strony zewnętrznej, przechodzi na środek kłania się i mówi o sobie. ***Wszyscy szeptem wypowiadają samogłoski a, e, i, o u, y.***

TEKST: "Nazywam się Borowo Ciotka...jestem dobrotliwym duchem borów. Dzieci mnie bardzo lubią. Bronię wszystkich przed czarownicami. Moje belne słowo otmyko serce."

Ciotka pozdrawia Piękną Panią. Idzie dokładnie tak jak Borowiec tylko w drugą stronę. Schodzi w swoją prawą kulisę.

ECHO przebiega przez całą salę wbiega na scenę biegnąc dookoła ogniska od prawej do lewej strony i znika w kulisie za Dębem. ***Wszyscy wołają- eo-eo-eo.***

PIĘKNA PANI - wchodzi od prawej strony Dębu . Porusza się dostojnie i wolno. Idzie cały czas prosto, a kiedy stanie na przedzie sceny ma nastać cisza.

TEKST: "Jestem piękną i wspaniałą pulnicą, duchem żeńskiego rodzaju. każdy kto na mnie spojrzy zamienia się w kamień."

następnie pozdrawia Przegrzechę /machając dłonią /, która pojawia się dokładnie wtedy, kiedy Pani kończy tekst. /Wszyscy syczą jak węże/. Piękna znika w kulisie Borowca.

PRZEGRZECHA - wchodzi centralnie od strony widowni, najlepiej środkiem, jej krok jest skradający się, skoczny, zmienny, czasem jak pantery, kota, a czasem ręce przypominają lot jastrzębia. Staje na środku.

TEKST: "Nazywam się Przegrzecha. Jestem dumną starą panną. Niektórzy mówią, że wyglądam jak siedem grzców głównych. Wzniecam pychę, chciwość, nieczystość zazdrość, gniew i lenistwo. Prawie wszędzie zgorszenie i porządanie. Czaje się w każdym domu."

Każdego wabię do grzechu ...mieszkam w każdym ludzkim umyśle.

/Wszyscy ziewają./ Następnie cofając się tyłem duch schodzi w kulisę Ciotki.

- 3 -

GRZENK ŚPIOCH - lunatykując / chód księżycowy/ wychodzi z lewej strony Dębu. Podchodzi do ogniska i mówiąc tekst: " Jestem Grzenk duch marzeń i snów." wysypuje pióra z poduszki na ognisko. / **Po tekście wszyscy śmieją się diabolicznie** . Następnie okrąża je lunatykując schodzi na stronę prawą kulisy. / patrząc od widowni strona prawa/

SMĘTEK - schowany za ogniskiem - wyskakuje zza niego jak oparzony, kiedy Śpioch, czyli Grzenk posypuje pierzem ognisko. Biega jak oparzony dookoła, ogniska i od kulisy do kulisy, aż do zniknięcia Grzenka. Następnie mówi o sobie: "Jestem Smtek złośliwy duszek" i śmiejąc się kręci Trójzębem nad głową / duchy uciekają/. Następnie znika w w lewej kulisie

II SCENA ZACZAROWANA POLANA

KOLEJNOŚĆ WEJŚĆ:

/wszyscy za kurtyną szepczą jakby obgadywali kolejno pojawiające się osoby/

1. KRÓLEWICZ - UCZEŃ - trzymając w ręku kij obchodzi ognisko. Następnie zamyślony kuca grzebiąc w ognisku kijem.

2. SZPIEG - Chłopak, za którym chodzi **Dziewczyna**. Kłóć się - gesty. On chowa się tu gdzie Trzcina, ona za /donicę/ kwiatami po prawej stronie.

3. DWIE KOLEŻANKI - Wilk i Grzyb prawdziwek - śledzą Księcia.

4. KRÓLEWIANKA - UCZENNICA /śpiew + wiersz/ Wchodzi z lewej kulisy obchodzi Królewicza i ognisko, staje na wprost niego i śpiewa a capella piosenkę. Królewicz wychodzi w kulisę, gdzie stoi Trzcina. Królewianka rozgląda się na prawo i lewo. Czerpiąc z przyrody pomysł opowiada Bajkę.

Tekst:

Za wielkimi górami,
wśród dębu i trzciny
ujawnia się widok
pięknej dziewczyny.
Choć oczy ma piękne,
i serce ma złote,
to bardzo często
kłóci się z chłopcem.

5. KOLEŻANKI Z KLASY - WIEDŹMY - siedzą na widowni - słyhać ich śmiech.

6. CHŁOPAKA - mówi wiersz :

Dziewczyna, jak inne
dobra i miła.
a gdy się z spotkają

potężna jest w nich siła.
Masz złote serce
i koronę złotą.
ale inni jej nie widzą,
bo świeci tylko nocą.

Po wierszu powiedzianym przez Chłopaka Królewianka ucieka. Chłopak biegnie za nią raz dookoła ogniska. Za nimi wybiega schowana za kwiatem Dziewczyna. Znikają w prawej zewnętrznej kulisie.

7. DWIE KOLEŻANKI - UCZENNICE /Wilk i Grzyb/ - mówią wiersz i chowają się za Dąb z jego lewej strony, ponieważ widzą nadbiegającego Chłopaka z Dziewczyną.

UCZENNICA - Wilk:

Słuchaj, usta masz tęczowe,
sześciokolorowe.
choć małe - z natury,
to piękne i zdrowe.

UCZENNICA GRZYB: To jakieś czary...

Nie maluję się, bo po co?
i tak jestem piękna.
I lubię się uśmiechać,
to moja zaleta.

UCZENNICA - Wilk: Tej też odbiło?.../ do koleżanki/ Chodź idziemy na jagody.

8. CHŁOPAKA I DZIEWCZYNY - mówi wiersz po raz drugi, tym razem do śledzącej go dziewczyny:

Tekst:

Dla mnie Ty jesteś jak aniołek
piękna i błyszcząca.
Choć blasków nie widać,
świecisz jak promień słońca.

Dziewczyna ciągnie go. On wrywa się ucieka dookoła ogniska. Ona zatrzymuje się i woła. "Idziesz ze mną poszukać skarbów, czy nie!!!". On przestaje uciekać. Znikają w prawej zewnętrznej kulisie.

III SCENA PIOSENKA "BIESZCZADZKI TRAKT"

Taniec i śpiew popisowy - prezentacja każdego ucznia

WEJŚCIE OD STRONY WIDOWNI

NAUCZYCIELKA ZŁA - z gwizdkiem - wchodzi od strony publiczności przez środek widowni, przechodzi od kulisy lewej zewnętrznej, z tyłu półkołem do prawej zewnętrznej. Przez cały czas jest w ruchu.

DĄB I TRZCINA - najlepiej jakby siedzieli na widowni z innymi. Wstają na tekst zwrotki.
Śpiewając podchodzą pod scenę dotychczas do węża.

KROŚNIĘTA - cztery - także pomiędzy uczniami na sali.

CZAROWNICE - idą tanecznym krokiem z Nauczycielką środkiem sali, dotychczas do węża, a następnie na swoje miejsca przy ognisku.

WEJŚCIE OD STRONY KULIS

- **NAUCZYCIELKA DOBRA** - z gitarą- przez cały czas stoi centralnie na środku. Dookoła niej tworzy się wesoły wąż.
- **UCZENNICE - 6** / pojedynczo i parami z prawej zewnętrznej kulisy krokiem skocznym, zabawowym - patrz opis bałaganu ruchowego/
- **CZAROWNICE 4** - po 2 z każdej strony /kulisy wewnętrznej - lewa przy dębie, prawa przy trzcinie/. Czarownice są niegrzeczne - mogą popychać się, klócić zrywać i niszczyć kwiaty, liście dębu - obrzucać się nimi. Na niby rzucać żółdździemi, następnie widzą, że tworzy się wąż więc dołączają do niego na końcu. To pozwala im rozrabiać, zaczepiać, wyginać się i skakać.

3. OPIS BAŁAGANU RUCHOWEGO - na I zwrotce i wż taneczny na refrenie

Wejścia na piosence są wesołe, skoczne, taneczne, pełne okrzyków!!!

Można w parach, pojedynczo lub 3 osobowych grupach wykonać:

TANIEC POPISOWY - PREZENTACJA POSTACI

- **2 Uczennice** - małe dziewczynki biegają dookoła ogniska...
- **Uczennica Motyl** - solistka- daje popis tańca country - poleczka?
- **6 Uczennic starszych** - balecik - swój układ choreograficzny
- **Chłopak i Dziewczyna** - "poszukiwacze skarbów" gonią się biegnąc pomiędzy uczniami od kulisy prawej zewnętrznej, półkołem z tyłu za Nauczycielką Dobrą z gitarą aż do kulisy zewnętrznej lewej. Pod koniec piosenki znikają w prawej kulisie, z której wychodzą do swojej sceny.
- **Królewianka - Uczennica wjeżdża na grzbiecie Ucznia - Królewicza**. Tworzą lokomotywę, do której dołączają biegające dziewczynki, Uczennica Motyl, Chłopak i Dziewczyna,
- **Dąb ciągnie Trzcinę** następnie podrzuca ją do góry / ona z wysokości/. **Wąż taneczny**.

cd. PIOSENKA "BIESZCZADZKI TRAKT" - II zwrotka

Na końcówce wstępu do II zwrotki każdy dochodzi do swojego miejsca przy ognisku, tańcząc, skacząc do rytmu...

4. MIEJSCA PRZY OGNISKU - po piosence na dialogu.

- **Nauczycielka Dobra** - z gitarą - z tyłu na środku za ogniskiem
 - **Dąb stoi, a Trzcina kuca** - z prawej strony ogniska
 - **Królewicz siedzi, a Królewianka stoi** - z lewej strony ogniska
 - **3 uczennice** siedzą - z prawej strony ogniska
 - **3 wiedźmy** stoją przy kwiatkach obgadują- z prawej strony ogniska
 - **Z lewej strony ogniska - 3 uczennice** siedzą
 - **2 wiedźmy** przy dekoracji - dębie
 - **2 małe uczennice, a po ich stronach po 2 skrzaty** - z przodu ogniska
 - **Nauczycielka Zła** - z gwizdkiem wchodzi na końcu i nie ma swojego miejsca. Przechodzi dookoła ogniska za uczniami, wsadzając nos pomiędzy, sprawdzając, łajając- palcem grożąc, pokazując, że uczennice które są oddalone mają być bliżej ogniska.
- **BAŁAGAN RUCHOWY PORZĄDKUJE GWIZDEK ZŁEJ NAUCZYCIELKI!**

II SCENA

LEKCJA PRZY OGNISKU

/Na środku sceny widzimy ognisko, do którego schodzą się z różnych stron sali sceny uczniowie śpiewając piosenkę " Płonie ognisko w lesie" - etiuda ogrzewania się przy ogniu. Po zakończeniu śpiewu nauczyciel opowiada i zadaje pytania uczniom/

WSZYSCY ŚPIEWAJĄ:

**Kiedy nadejdzie czas, zwabi nas ognia blask,
na polanie gdzie króluje zły.
Gwiezdny pył w ogniu tym, łzy wyciśnie nam dym,
tańczą iskry z gwiazdami, a my:**

**ref: Śpiewajmy wszyscy w ten radosny czas,
śpiewajmy razem ilu jest tu nas.
Choć lata młode szybko płyną, wiemy że
nie starzejemy się.**

**W lesie gdzie lichy śpi, ma przygoda swe drzwi.
Chodźmy tam, gdzie na ścianie lasu lśnią,
oczy sów, wilcze kły, rykiem powietrze drży
tylko gwiazdy przyjazne dziś są.**

UCZENNICA: Chce mi się spać.../ziewają.c.../

UCZENICA: Ojej przestań ...znowu zaczynasz?

UCZEŃ: Noc dopiero zaczyna się, a ta swoje...spać.

NAUCZYCIELKA I:

- Zanim pójdziecie spać, chciałabym zapytać Was o legendy i baśnie jakie znacie od swoich rodziców, czy dziadków. Oczywiście chciałabym aby były związane z naszym regionem kaszubskim. Czy wiecie, że kiedyś uważano Kaszuby za najdoskonalszy

/ Na słowo BOROWC pojawia się staruszek z długą siwą brodą w pelerynie z lnu- przechodzi spokojnie za nimi, a kiedy padną słowa "dzikich zwierząt" głaszcze najpierw lisa, a następnie wilka i rosnącego prawdziwka. Staje z boku w tyle i przysłuchuje się młodzieży./

UCZEŃ: A, proszę pani, czy to prawda, że w naszych lasach mieszka BOROWC - duch, który strzeże bory, lasy, rośliny i dzikie zwierzęta?

NAUCZYCIELKA I:

- Borowc jest dobrym duchem, pomaga nam zbierać grzyby i jagody... zna las. Nie bójcie się on nic Wam nie zrobi. Powiadają, że gdybyście zabłądzili on Was wyprowadzi na prostą ścieżkę do domu.

NAUCZYCIELKA II:

- Jednak dla niszczyieli i wandali jest okrutny. Potrafi sprowadzić na nich różne nieszczęścia. Na przykład tych , którzy ryją na korze drzewa litery swojej ukochanej potrafi zamienić w drzewo lub inną roślinę. / nauczycielka spojrzęła ostro na dziewczynę..../

DZIEWCZYNA:... / *bronić się* / **To nie ja proszę pani tylko... imię chłopca**

NAUCZYCIELKA I: / *do koleżanki* / Nie strasz ich...

- Dzieciom i dobrym ludziom ukazuje się w postaci staruszka z siwą brodą, przypomina krasnalą. Oczywiście jest od niego większy. Nie bójcie się.

DUCH GRZENK PRZECHODZI Z PRZODU PRZEZ SCENĘ ZIEWAJĄC... WSZYSCY ZIEWAJĄ

MAŁE UCZENNICE: Chce mi się spać...ziewają.

NAUCZYCIELKA II

- Musicie wiedzieć bardzo ważną informację. Zdarza się raz na sto lat, iż jakaś legenda ożywa. Ten kto jest z natury dobry najmniej ucierpi, ale jeżeli ktoś jest złośliwy, czy dokuczliwy może nagle znaleźć się w postaci nawet samej czarownicy...

NAUCZYCIELKA

- Nie strasz ich, nie będą mogli zasnąć i rozbolą ich brzuchy. Będziemy miały tylko kłopoty...

ALEKSANDRA: Czuję się, jakby tutaj był ktoś obcy...

KRYZIA:

- A mój dziadek powiedział mi, że w lasach mieszka także duch Chochołek - duch echa i przedrzeźniania.

DOMINIKA: Co ty gadasz przecież to echo , po prostu wołasz, gwizdzesz i to się samo powtarza.

KRYZIA: Tak, no to zawołaj...

DOMINIKA: *eo, e-o, e-o, e...* / *cisza* / No widzisz, to nieprawda, tutaj nie ma Chochołka.

/Wszyscy zaczynają się śmiać. W tym momencie pojawia się wesoły Chochołek, który staje za niedowiarkiem i zaczyna powtarzać po nim słowa/

DOMINIKA: E, to wszystko bzdury

CHOCHOŁK: Eee, too wszystkoo bzduryy :) ury, ury, ury / *pomagają mu skrzaty*

KRYZIA: A nie mówiłam? *woła* / Kto zjadł jabłko z drzewa?

CHOCHLIK I SKRZATY: *O, a a o, ewa, ewa, ewa, ewa...coraz ciszej*

ALEKSANDRA: Boję się!

CHOCHOŁK: Boooję się, o, ę ę, *ciszej* o, ę, ę

/ Borowo Cotka pojawia się z kosturem w ręku - przegania Chochołka. To stara zgarbiona kobieta w chusteczce. Patrzy chwilę na młodzież i schodzi ze sceny.

ANIA:

- Nie bój się, czytałam kiedyś, że jest także w lasach i borach kaszubskich dobry duch BOROWO COTKA. Ona broni zwierzęta i rośliny, dobrych ludzi przed czarownicami, a dzieciom daje zabawki, cukierki i orzechy. Nic Ci nie grozi.

NAUCZYCIELKA I: No dobrze... kto zna jeszcze jakieś ciekawe opowieści?

ŚPIOCH /*zaczyna głośno chrapać*/

NAUCZYCIELKA I

- Śpiochy! Zanim pójdziemy do łóżek i dobry duszek GRZENK - opiekun snu - nas uśpi, a rano obudzi rześkich chciałabym, w lekcji na wesoło :) przybliżyć Wam genezę powstania pewnych nazw miejscowości. Pierwsza miejscowość: T U P A D Ł A. Jeżeli ktoś z Was chce proszę o włączenie się do tej opowieści.

- Podczas wojny, jaką Kaszubi prowadzili z Krzyżakami, kule którymi strzelano w Strzelnie padały gęsto w T u p a d ł a c h, tam właśnie zginęło najwięcej Krzyżaków.

NAUCZYCIELKA II:

- Ha! Kto wie, w której wsi po rzezi mistrz krzyżacki zastonił ręką oczy, zapłakał i rzekł: */naśladując/* "TYLE KRWI NA NIC"???. Dziś ta wieś nazywa się ...

WSZYSCY: NANICE!

ALEKSANDRA: Przestańcie, to straszne! */ zatyka sobie uszy/*

WSZYSCY: */śmiech/* Ha!

NAUCZYCIELKA I: Brawo! Nie wiedziałam, że jesteś taką aktorką. */ do nauczycielki II/*

NAUCZYCIELKA II: Tymczasem Krzyżacy doczekawszy się pomocy, ponownie ruszyli na Kaszubów. Walczyli z wrogiem, że aż krew połała się obficie -" reda sę chiląta"

ALEKSANDRA: Ja mam tego dosyć idę spać...*/ wstaje/*

NAUCZYCIELKA II: S I A D A J ! */ podniesionym głosem/*

NAUCZYCIELKA I:

- Nic dziwnego, iż Reda i Chylonia stąd wzięły swoje nazwy. Krzyżacy przegrali i zmuszeni byli kłaniać się Kaszubom w pas, a było to tam, gdzie dziś znajduje się wieś?...Kto wie jej nazwę.

KRYSIA: Kłanino?

NAUCZYCIELKA I:

- Tak brawo. Na pamiątkę tamtych wydarzeń i zwycięstwa nad Krzyżakami Kaszubi wywiesili wielką chorągiew z białym orłem gdzie?

WSZYSCY: ORŁOWIE!

NAUCZYCIELKA I: Przypomnijcie mi, żebyśmy wszystkim z historii dała plusy za aktywność.

NAUCZYCIELKA I: ...a teraz piosenka na dobranoc.

/ Na II refrenie kiedy wszyscy usiądą i śpiewają ... widzimy, że Dąb i Trzcina odchodzą z grupy. Podchodzą do drzewa, na którym chłopak rysuje coś szczyrykiem./

WSZYSCY ŚPIEWAJĄ:

Płonie ognisko w lesie
Wiatr smętną piosnkę niesie
Przy ognisku zaś drużyna
Gawędę rozpoczyna.

Czuj czuj, czuwaj, czuj czuj czuwaj,
Rozlega się dokoła.
Czuj czuj, czuwaj, czuj czuj czuwaj,
Radosne echo woła.

**Przestańcie się już bawić
i czas swój marnotrawić
niech każdy z Was się szczerze
do pracy swej zabierze.**

**Czuj czuj, czuwaj, czuj czuj czuwaj,
Rozlega się dokoła.
Czuj czuj, czuwaj, czuj czuj czuwaj,
Radosne echo woła.**

/ W trakcie śpiewu zaniepokojone nauczycielki liczą uczniów i okazuje się, że brakuje kilka osób...nagle rozlega się głośny krzyk sowy i gwizd Nauczycielki II/

NAUCZYCIELKA I: ...cisza! Czy widzieliście gdzieś .../imiona - Kubę, Natalkę i Dominikę- woła ich/.

NAUCZYCIELKA II:... na pewno zjadł ich wilk! ła!/ *Madzia przeraźliwy śmiech/*

/ W tym momencie przebiega przez scenę wilk. /

NAUCZYCIELKA I: To nie było śmieszne! Proszę aby wzięła Pani grupę dziewcząt i ruszyła na poszukiwanie w kierunku polany, natomiast ja z pozostałymi uczniami udam się w kierunku jeziora. Czy wszyscy mają latarki?

WSZYSCY: TAK, TAK...

KTOŚ: JA NIE MAM.

NAUCZYCIELKA I: Kto nie ma latarki, musi trzymać koleżankę za rękę. Ogniska nie gaście...będzie nam łatwiej wrócić s powrotem.

/ Gasną światła, milkną sowy i żaby...bardzo głośno wchodzi muzyka mroczna i przerażająca. /

V SCENA PRZEMIANA

Gaśnie całkowicie światło. Muzyka mroczna. Nauczycielka Dobra z gitarą z uczennicami schodzą ze sceny / do ustalenia proponują aby przez całą PRZEMIANĘ chodzili po sali i świecili latarkami, szukając uczniów i nawołując ich. Po przemianie, kiedy wszyscy znikną aby weszli s powrotem na scenę i szukając ich niby w zaroślach, zeszli za kurtynki prawe i lewe zewnętrzne i wewnętrzne, a następnie do garderoby/.

Mają zapalone latarki, którymi oświetlają sobie drogę np. przechodząc przez widownię oświetlają twarze siedzących uczniów.

- Na scenie pozostali aktorzy ustawiają się na miejscach gdzie są ich kostiumy.
- Pojawia się Piękna Pani, a wraz z nią czerwone światło i wszyscy zastygają w bezruchu.
- Z przeciwnej kulisy wyskakuje Smętek z Trójzębem. Wykonuje ruch wyganiający Panią.
- Teraz wszyscy wykonują etiudę w kuli pokazując widzowi, że jest zamknięty w jej wnętrzu.
- Smętek tym razem zatacza koło i wszyscy obracając się wolno z nim zaczynają się niezgrabnie ubierać wydając odgłosy płaczu, jęku, skowytu jak z bólu, krzyku.
- Smętek uderza Trójzębem i tupie równocześnie nogą - wszyscy zatrzymują się milkną do 3, a następnie śmieją się...
- Smętek znika, ponieważ na scenę wchodzi Śpioch za którym po kolei każdy idzie jak lunatyk schodząc ze sceny.
- Milkną śmiechy, ponieważ każda dołączająca osoba głośno ziewa.

IV SCENA

W POSZUKIWANIU SKARBU I KRÓLA KASZUB

/ czas około 5 minut /

/ światła prawie nie ma, jest północ i młodzież oświetla siebie i fragmenty dekoracji latarkami /

OBSADA:

- Dziewczyna i Chłopak (*uczniowie poszukujący Króla Kaszub*)

/ Młodzież porusza się po omacku, słabo widząc, czasem potykają się i przewracając, wyraźnie czegoś szukają /

DZIEWCZYNA: */ nerwowo / Co tak migocze?*

CHŁOPAK: */ bagatelizując / To robaczki świętojańskie...*

DZIEWCZYNA: *Ile mamy jeszcze czasu?*

CHŁOPAK:

*- Do północy zostało 5 minut. Nie wiem, czy w tym roku uda nam się znaleźć wejście do podziemnej komnaty starego króla Kaszub... ale zaraz ...mam coś. Jest! ...dziwny ten otwór... To chyba ten, o którym mówiłaś... / Chłopiec rzuca kamień, który długo spada wyznaczając głębokość jamy. Odgłos rzuconego kamienia przypomina echo lochu - nagranie. Zafascynowany/ **Popatrz,... tam coś błyszczy.***

DZIEWCZYNA:

- hm... /niepewnie z lękiem/... yyy /gwałtowny wdech/ To na pewno brylantowa korona króla. Babcia mówiła mi, że władca wychodzi w nocy ze swego zamku podziemnego i sprawdza czy w jego królestwie wszyscy spokojnie żyją w dostatku...i czy są szczęśliwi.

CHŁOPAK: */zachwycony i podekscytowany opowieścią, w którą uwierzył/*

*- AAA...co z tymi skarbami, o których wspomniałaś?... może to one tak się mienią złotym blaskiem...hm,...może to ten szczerozłoty grad... Nie mówiłem Ci tego, ale mój dziadek opowiadał mi o tym miejscu... Podobno król schronił się tutaj kiedy na naszej ziemi zamieszkał wróg. Król obiecał Kaszubom, że nadejdzie czas kiedy powróci z wojskiem i znowu na Kaszubach będzie wolność, bogactwo i wesele...
*/głośno / a wtedy ja chciałbym być rycerzem samego króla!**

DZIEWCZYNA: *...a ja księżniczką Kaszubską, którą uratujesz...Nie nachylaj się tak bardzo, bo wpadniesz do tej strasznej dziury!*

CHŁOPAK:

- Puść mnie!!! Widzę,.. to chyba komnata ze skarbami! /bardzo przejęty/

DZIEWCZYNA:

*- Neeee, to jakieś czary, wyłaź słyszysz!...A dziadek nie mówił Ci, że tylko dobre i czyste serce może poznać tę tajemnicę... ?/ *chłopiec wpada do środka wołając, a dziewczyna za nim ciągnięta za nogę / **A... aaaaa...ciągniesz mnie ...ratunku, pomocyyy...aaaaa...i co teraz!!!***
*/ wściekła i wystraszona, czuje, że utknęła w otworze/**

CHŁOPAK:

*- Nic nie widzę, ...żadnego światła....eaeaeaeae!!!!!!/ **krzyk przeraźliwy obojga/** tylko kret po mnie łaziaaaa!!!!*

DZIEWCZYNA: Aaaaaaaa!!!

OBOJE: Ratunku!!!

DZIEWCZYNA: To kreci tunel głupku...!!! Trzymaj się korzeni tego czegoś, co masz pod ręką...ja już złapałam!

CHŁOPAK: Fuj!!! Jak to śmierdzi... łeeeeee, ratunku!!!

DZIEWCZYNA: Ratunku!!!

/ zapada całkowita ciemność, przerywana błyskawicami i grzmotami burzy/ Głosy: dziewczyny i chłopaka są coraz mniej słyszalne. Ich krzyki zagłusza narastający dźwięk obudzonej legendy Bohaterzy nikną w dole.

Słyszymy efekt wiatru...na scenę wwirowuje motyl szarpany jego podmuchem.

/ Maszyna do dymów - będę potrzebowała młodego człowieka, który świetnie obsługuje, także sprzęt nagłaśniający oraz komputer. /

V SCENA

NOC W ZACZAROWANYM LESIE - SABAT CZAROWNIC

/ czas około 5 minut /

/ światło czerwone/

/taniec, dialog i ruch sceniczny kilkunastu osób, głośne okrzyki, wrzaski, śmiechy i odgłosy, muzyka bardzo ekspresyjna - płyta Oj Dido (Album MP3) Virum denze muzyka do sceny z czarownicami i kamratami /,

OBSADA:

- Królowa Czarownic / śpiew 8 taktów z Arii Królowej nocy/
- 6 Czarownic - w bajce jest 23 i 23 miotły chłopcy / 12 osób wystarczy/

Królowa czarownic w czerwonych włosach, koronie i z berłem w ręku staje na środku polany ze swoją czerwono włosienną miotłą i nawołuje pozostałe czarownice, które zbiegają się ze wszystkich stron świata na dźwięk jej głosu - śpiew arii Królowej Nocy na samogłosce a, a następnie samogłoskach a, e, i, o, u, y

Następnie zasiada pod rozłożystym Dębem na czerwonym tronie z latającego czerwonego dywanu i widząc, że są wszystkie pyta:

KRÓLOWA CZAROWNIC:

- Cisz, bo Was powrzucam do wody święconej!
- Jesteście tu wszystkie?

WSZYSTKIE CZAROWNICE: / wrzasnęły siedząc jeszcze na swoich miotłach/

- TAK!!!

KRÓLOWA CZAROWNIC:

- 12 -

Zwołałam Was tu wszystkie....aby zobaczyć czego dokonaliście i która z was jest najlepsza.

Wiedźmy stawały przed Królową jedna po drugiej od największej do najmniejszej, przepychając na koniec mniejsze i najmniejsze. Kłaniały się nisko diablej Pani i chwaliły tak bardzo jakby od tego co uczyniły zależało ich życie. Jedna chce być lepsza od drugiej w swoim okrucieństwie. Każda z nich charakteryzuje się nie tylko wyglądem ale także sposobem poruszania. Mają różne wykręcane ciała i nogi, nie mają zębów a ich włosy przypominają kołtuny pstrokatych dredów i trzciniowych, sznurkowych włosów wplecionych w długie macki na głowie. Kolor czerwony ma królowa, a pozostałe czarownice mają kolory czarne, rude, brązowe, bordowe jak kolory liści.

WIEDŹMA 1: .../śmiech okrutny/

- Ja zauroczyłam króla i teraz schnie na swym łożu, nie mogąc ani żyć ani umrzeć

WIEDŹMA 2:

- A ja zamieniłam królewskie dzieci w czarne wrony .../ śmiech straszliwy/

WIEDŹMA 3: /wrzeszczy śmiejąc się jak opętana/

- A, a ja...Młodemu królowi pomieszałam zmysły, tak, że nie mógł dalej rządzić i królestwo podupało...aaaaa...aaaaa /wszyscy ją naśladują/

WIEDŹMA 4: /Iodowato poważnie i nie za głośno, wszyscy cichną bojąc się jej/

- Przemieniłam naszemu królowi syna w pstrokate cielę...i przywiodłam je tu na łąki, gdzie się pasie. Nikt nie wie, że gdyby tylko skosztował białego kwiecica, co rośnie w tym oto maleńkim jezioru między trzcina a dębem, zaraz by z niego cielęcą skórą opadła i byłby na powrót człowiekiem.
ćććććććććććć

WIEDŹMA 5: /mówi jak naiwna, łaszcząca się do Królowej wazeliniara i chwali piętą/

- Ja także przyprowadziłam na nasze łąki pewną królewską córeczkę. Żyje sobie tutaj nawet nie wiedząc, że gdyby tylko skosztowała orzechów z tego drzewa potrafiłaby przemienić się w łabędzia, a gdyby jeszcze nasmarowała się naszą maścią i wypowiedziała nasze zaklęcie wówczas mogłaby pofrunąć do swojego domu. Lecz ona nie wie o tym i na wieki tu pozostanie./ śmiech z nutą wyższości i rozkoszą w głosie... teraz dopiero wszyscy śmieją się jak wiedźma 5/

Tej nocy królewianka spała w dziupli dębu i wszystko słyszała.

WIEDŹMA 6:

- Gdyby temu królowi sparzyć herbaty z modrych kwiatów na powrót zebranych na tych łąkach, zaraz by wyzdrowiał, ale nie ma takiego lekarza, który by mu to doradził / śmiech idiotyczny/

WIEDŹMA 2:

- / śmiech, a następnie bardzo głośno /...a te czarne wrony !!!/ wszyscy cichną/ przemieniłyby się na powrót w ludzi, gdyby w niedzielę, podczas wschodu słońca wykąpały się w leśnym strumieniu. Lecz nikt im tego przecież nie powie!!! ha..ha..haaaaa i na dal będą wronami!!! kra, ha! ha! ha! / kra naśladuje wronę, a za nią całe towarzystwo/.

KRÓLOWA CZAROWNIC:

Abra Kadabra!

CZARY MARY!

Ten KTO Nas zobaczy

będzie miał koszmary!

Niech ta młodość nie przeminie

niech żyje zawsze w nas

i niech nigdy nie przeminie

ten stojący w miejscu czas.

Najpierw czarownice zaczęły klaskać, stukać dłońmi o podłogę, a następnie wykonały taniec.

Następnie wrzuciły do kotła gady - jaszczurki, żaby i inne stworzonka, myszy, pająki, węże...

Czarują napój, piją go oblizując się i smarując płynem ręce.

Na koniec wybiegają na widownię strasząc ją...

IV SCENA

DZIEŃ W ZACZAROWANYM LESIE

/ około 5 minut/

/narracja, dialog i pantomima, słyszymy śpiew ptaków, odgłosy wiatru, szum liści, płynący strumień/

OBSADA:

- Dąb - narrator
- Trzcina - narrator
- Królewianka, Królewicz i Motyl

Dąb i Trzcina - słyszymy jakby się przebudzały z nocnego snu, przeciągając się. Dąb leniwie i stękając, a Trzcina strasznie szczękając zębami z zimna. Dąb narzeka na swoje obolałe ramię...

TRZCINA: */ bardzo przejęta/*

- Nic, a nic nie spałam dzisiejszej nocy...brrrr jak mi ziiiiimno. O, o!... */szeptem do Dębu/* mamy gości przyjacielu...to chyba turyści, tak dziwnie nam się przyglądają.

Witajcie kochane stworzonka w królestwie starego króla kaszubskiego. Nie bójcie się ... jestem zaczarowaną trzcina - odważną i sprytną. Moje rozłożyste i wysokie trzcinki są silne i zawsze ochronią Was przed złem. Obiecuję Wam, że nic Wam nie grozi.

DĄB: */ do widzów/*

- Ha!ha! ha! Nie mogę tego słuchać! Co Ty wygadujesz! Ojoj moje ramię! Boli!

Cześć Wam! Nie słuchajcie jej...przechwała się.

Jak możesz tak kłamać! to nie jest królestwo króla kaszubskiego, tylko zaczarowany las. A w Tobie nie ma żadnej siły ani hartu. Drżysz przed każdym. Gdy tylko wiatr zawieje, obojętnie z której strony, natychmiast kłaniasz się jak kołyska. Nie ma też w Tobie mocy, twardości i spokoju jaki ja mam.

TRZCINA: */ jękając się/*

- Właśnie słyszę jak marudzisz Ojoj! Moje ramię! */naśladowując intonację głosu/*. Chwilę powieje wiatr i Ty już jesteś chory!!!

Dobrze już nie kłóćmy się...masz rację, to wszystko prawda co powiedziałaś o sobie, dlatego tak ba..ardzo lubię Twoje towarzystwo :)... a jeżeli chodzi o mnie, to jija najbardziej bojję się, królowej Czaarooownicyyy. */Dąb klepie ją w trzcinę i nagle przestaje się jękać./* Nigdy nie wiadomo co strzeli jej ... */szuka słów/* do tego czerwonego łba. Mógłbyś mi powiedzieć, bo nie widzę, czy nasza królewianka już się obudziła? */Trzcina wygina się na wszystkie strony aby dostrzec, królewiankę. Wygląda to jak jakiś taniec ciała, które jednak nie rusz się z miejsca. Trochę jak mańka wstańka.*

DAB:

- Biedne dziecko, płacze co noc.../wzdycha/... porwana przez wiedźmę.../wzdycha/ chyba już nigdy nie opuści zaczarowanego lasu... Tym razem biedactwo zasnęło w mojej dziupli...śpi jak niemowlę. Oh! cudne dziecko!

TRZCINA:

- A ja wiem coś, o czym Ty nie wiesz.../mówi ciszej, ale przechwalając się/
Dzisiejszej nocy wiatr zdradził mi tajemnicę, że jest córką władców bardzo bogatego królestwa. Król i Królowa do dzisiaj wypatrują jej powrotu. Ale to nie wszystko...to cielątko, które za nią chodzi i z którym tak często bawi się, to podobno jest księżę innego królestwa. Zła czarownica ze złości, że i jego rodzice są dobrymi ludźmi porwała im syna i zaczarowała w to miłe cielę.

DAB:

Oj, trzcino, trzcino, ty plotkaro! Toć to istne bzdury ...księżę cielęciem ...ha! ha! ha!
Aleś wymyśliła!ha!ha! HA....śmieje się tak, że wyginając się na wszystkie strony wyrzuca z wnętrza dziupli królewiankę.

TRZCINA:

...ale to nie wszystko...słuchaj...dzisiejszej nocy... postuchaj!!!

DAB:

Dzisiejszej nocy smacznie spałem i nic mi nie przeszkodziło w tym magicznym śnie więc nie próbuj mi wmówić, że dzisiejszej nocy coś się wydarzyło!
Chociaż to ramię boli mnie podejrzenie.

TRZCINA:

... ćććććć obudziła się, nie może usłyszeć, że mówimy ludzkim głosem. Pamiętasz co powiedziały nam wiedźmy. Jedno słowo i po nas.

KRÓLEWIANKA:

- ooo, ahhh, mmm, aaa, iii, psik!

/ Najpierw zwinięta w kulkę, następnie śmiesznie drgająca z zima, wreszcie przeciąga się po ludzku. Wygląda jak ptak budzący się do życia. Drapie się po głowie, a następnie gładzi włosy palcami, zaplata warkocz i po kilku niezgrabnych ruchach gimnastycznych stóp, prostuje się i skocznym krokiem wirując śpiewa / na samogłosce "a", następnie a, e, i, o, u, y /. Niepostrzeżenie wkracza do akcji Gosk, który znajduje w księdze zaklęcie na odczarowanie języka ludzkiego Królewianki.

Na scenę brykając wchodzi Cielątko i Motylek, który bawi się z nim w berka, fruując dookoła niego. Dziewczyna widząc ich podbiega do zwierzątko, wskakuje mu na grzbiet wołając z przejęciem./

KRÓLEWIANKA:

- Księżę Ty wcale nie jesteś cielęciem... Tak naprawdę zła królowa czarownic zaczarowała Cię, bo zazdrościła Twoim rodzicom, że są zbyt dobrzy. Ale to nie wszystko. Czar pryśnie, gdy tylko zjesz te kwiaty.

Zbiera kwiaty, podaje cielęciu, które zjada je i zamienia się w królewicza. Skórę zwierzątko zabiera Motyl. Wpatrzeni w siebie wykonują taniec dworski. Następnie każde idzie w swoją stronę.

Oczom widza ukazuje się złota sala królewska w pałacu.

Zagubiona dziewczyna i chłopiec wchodzi do sali przez złote drzwi. Zachwyceni podbiegają do ścian i masek wiszących na nich. Oglądają wszystko dotykając i zachwycając się każdym szczegółem.

DZIEWCZYNA:

- A więc to wszystko prawda jestem Księżniczką...

CHŁOPIEC:

- A ja rycerzem samego króla... / wykonuje gesty jakby walczył szpadą/

Para - Królewianka i Królewicz wchodzi z dwu kulis w białych /5m/ pelerynach. Podchodzą do siebie, następnie zakręcają i wychodzą środkowymi złotymi drzwiami - w rytm melodii. Za ich przykładem taniec wykonuje Chłopiec i Dziewczyna, wychodzą złotymi drzwiami za parą królewska.

X SCENA

LEŚNE SKRZATY I ICH OPOWIEŚĆ

SOWA:

- Dzień dobry kochane skrzaty...

SKRZATY:

- DZIEŃ DOBRY PANI SOWO!

SOWA:

- Czy widziałyście może dziewczynę i chłopaka ... bawili się na tej łące. Chodzi mi o królewiankę i królewicza zamienionego w cielę. Ostatnio widziałam ich jakby już odmienionych. czy wiecie co stało się z nimi? /teraz dziewczynki po kolei opowiadają co się stało z parą królewską/

SKRZAT PIERWSZY:

- Panienska po usłyszeniu od czarownic prawdy wiedziała już, że to nie jest ciele. Nic nie mówiąc podbiegła do jeziora, nazbierała pęk białych kwiatów, które kazała cielęciu zjeść. Gdy cielętko to uczyniło, zabeczało głośno i zaraz spadła z niego skóra cielęca. Przed panienką stał teraz piękny młody kawaler, który okazał się księciem. Od razu się w sobie zakochali.

SKRZAT DRUGI:

- Postanowili wrócić do swoich domów. Przrzekli sobie ratować innych od działania mocy czarów. Nazbierali ziół, rozkuli zebrane orzechy drzewa, które zjedli i natychmiast zamienili się w piękne białe łabędzie. Resztę orzechów schowali do zawieszonych na szyi woreczków...aby na powrót po zjedzeniu przybrać ludzką postać.

SKRZAT TRZECI:

- Potem polecili na zamek, gdzie przebragali służby, aby dostać się do chorego króla. Chcieli go uratować, przed śmiercią, która zbliżała się do jego łóża. Dziewczyna zaparzyła królowi herbatę z ziół. A gdy władca ją wypił... wyzdrowiał. Król chciał bogactwem nagrodzić dwoje wybawców. Ale oni podziękowali i wyruszyli w postaci łabędzi ratować innych nieszczęśników spod złej mocy czarów.

SKRZAT CZWARTY:

Kiedy udało im się wyzwolić wszystkich spod mocy złych czarów, polecili do swoich królewskich domów. Kiedy oba królestwa dowiedziały się o wielkiej miłości tych dwojga i o wielkiej miłości tych dwojga i o zażegnaniu czarów czarownic postanowiły połączyć wsoje ziemie w jedną krainę, a młodym postanowiono wyprawić wesele.

SKRZATY: WESELE!!!

SOWA:

- Lećmy na zamek na ich wesele, może jeszcze zdążymy!!! Złapcie się mocno moich magicznych piór... gotowi?

WSZYSCY RAZEM:

- FRUNIEMY!!!

XI SCENA FINAŁOWA GOSKA I SMĘTKA

Widz widzi skradającego się zgarbionego Goska z księgą i pędzącego na oślep Smętka, który niechcący zderza z duchem. Trójzęb wypadła z rąk Smętka.

SMĘTEK:

- Gosku przepraszam... ale narozrabiałem. Pomożesz mi? Chciałbym, tak jak Ty być dobrym duchem lasu kaszubskiego.

GOSK:

- Dobrze pomogę Tobie, ale proszę abyś oddał mi swoje różki./ *S. oddaje/* Bardzo dobrze.../ *bierze jego rogi i wkłada do księgi, którą podaje Smętkowi/*. Teraz poznasz tajemnicę Trójzębu. Czy jesteś gotowy?

SMĘTEK: Tak !

GOSK: / *podnosi Trójzęb...prostuje się i mówi jak Król/*

- Ten oto Trójzęb ma magiczne 3 zęby. Każdy z nich ma inną moc. Ten z prawej strony to ZĄB ODWAGI, a ten po lewej to ZĄB MĄDROŚCI. Kiedyś były tylko dwa zęby. Tak było aż do chwili Narodzin "Króla Ludzkości". Od tamtej pory zaistniał i działa swoją mocą ZĄB MIŁOŚCI.

To dzięki Magicznej Mocy Trójzębu dzieci kaszubskie obdarzone są cnotami :
ODWAGI, MĄDROŚCI I MIŁOŚCI. Ukłęknij!

/ Smętek ukłęknie jak rycerz, a Gosk dotyka Trójzębem jego głowy ramion i serca/.

- Mianuję Ciebie Rycerzem Zaczarowanego Lasu!

Smętku, czy teraz rozumiesz, dlaczego nie możesz machać Trójzębem jak widelcem?

SMĘTEK:

Tak! Wszystko rozumiem!

GOSK:

- W takim razie zapraszam Ciebie...choź poznasz tajemnicę Króla Kaszubskiego...

/wchodzi w złote drzwi lub w prawą kulisę...Gosk zatrzymuje w bezruchu Smętka i podchodzi do przodu sceny...mówiąc/.

Ponieważ to jest zupełnie inna legenda...żegnaj Was.

Życzę Wam abyście nigdy nie zgubili tych cnót, które podarował Wam sam Bóg. Żegnajcie!!!

Po tych słowach Gosk kręci Trójzębem i wymiata ze sceny wszystkie Duchy zapędzając je do wyjścia złotymi drzwiami: zbiegają Smętek, Borowiec, Ciotka, Piękna Pani, Grzenk, Przegrzecha. Następnie Gosk i Smętek wyciągają węzami - na scenę - wszystkich aktorów śpiewając piosenkę: " BIESZCZADZKI TRAKT". Biegną w węzach tworząc korowód, który ustawia się w rząd.

UKŁONY

Aktorzy kolejno podchodzą do przodu kłaniają się. Gosk na zmianę ze Smętkiem czytają nazwiska.